

Sygn. akt I Ns 97/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Wanat

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Lucyna Szeredy

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2019 r. w Jaśle

na rozprawie

sprawy z wniosku E. G. zam. (...)-(...) T. G.(...),

z udziałem T. G. zam. (...)-(...) T. G. (...),

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z innym

p o s t a n a w i a:

I. nakazać uczestnikowi T. G. synowi A. i H., aby opuścił budynek mieszkalny położony w G. nr (...);

II. ustala, że uczestnikowi T. G. nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego;

III. przyznaje adwokatowi Ł. M. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w J. kwotę 221,40 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych 40/100) w tym podatek VAT tytułem kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi przez adwokata ustanowionego z urzędu, które wypłaci Skarb Państwa – Sąd Rejonowy wJ.;

IV. zasądza od uczestnika T. G. na rzecz wnioskodawczynie E. G. kwotę 40 zł (czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. nakazać, aby Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w J.ściągnął od uczestnika T. G. kwotę 71 zł (siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem opłaty za konwój.

Sygn. akt I Ns 97/19

## UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Rejonowego w Jaśle z 30.05.2019 r.

Wnioskodawczynie E. G. wystąpiła z wnioskiem w trybie art. 11a ust. 1 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie,

o zobowiązanie uczestnika T. G. do opuszczenia budynku mieszkalnego położonego w G. nr (...). Jednocześnie wносиła o obciążenie uczestnika kosztami postępowania.

Uzasadniając wniosek podała, iż uczestnik stosuje wobec niej i dzieci przemoc. Grozi śmiercią, zastrasza, ogranicza rodzinę finansowo. Obecnie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne o znęcanie, wszczęta jest też procedura (...). Wnioskodawczynie wielokrotnie została pobita przez uczestnika. Kieruje on do niej groźby śmierci, także w związku ze złożonymi przeciwko niemu zeznaniami na Policji.

Wnioskodawca T. G., reprezentowany przez adwokata z urzędu wniósł o oddalenie wniosku, zasądzenie na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania oraz przyznanie na swoją rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu. W przypadku uwzględnienia wniosku domagał się ustalenia prawa do lokalu socjalnego.

Uzasadniając powyższe stanowisko w sprawie zaprzeczył, aby uczestnik stosował jakąkolwiek przemoc wobec wnioskodawczyni, bądź któregokolwiek z członków rodziny. Wskazał, że przyczyną awantur w domu jest zachowanie najstarszego syna R. G., który zachowuje się agresywnie wobec matki i młodszego rodzeństwa. Zaprzeczył również, aby ograniczał wnioskodawczynię finansowo, powołując się na okoliczność, że małżonka jest upoważniona do jego rachunków bankowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strony są małżeństwem od 04.10.1997 r. Ze związku tego pochodzi czworo dzieci: syn R. (18 lat), syn A. (15 lat), córka S. (13 lat) i syn W. (10 lat).

Rodzina zamieszkuje wspólnie w domu jednorodzinnym w G.. Nieruchomość ta - zabudowana budynkiem mieszkalnym o nr (...) - stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 34 arów, stanowi własność uczestnika T. G.. Uczestnik jest nadto właścicielem i dzierżawcą innych nieruchomości, które składają się na prowadzone przez niego gospodarstwo rolne o pow. ok. 30 ha. Jest również właścicielem innej nieruchomości w G. o nr (...) na której znajduje się budynek mieszkalny, nie zamieszkały, do remontu (dowód: kserokopie aktu notarialnego z 07.01.1998 r. (...) – k. 5 - 7, zawiadomienie Wójta Gminy T. z 20.05.2005 r. – k. 8, odpisu skróconego aktu małżeństwa USC w T. nr (...) – k. 9, informacja z rejestru gruntów Starostwa Powiatowego w J. z 10.05.2019 r. – k. 50 - 53, wydruk księgi wieczystej nr (...) – k. 56 - 71, przesłuchanie wnioskodawczyni E. G. – k. 33v. - 36, przesłuchanie uczestnika T. G. – k. 76 -77).

Wnioskodawczyni E. G. nie pracuje zawodowo, zajmuje się pracą w gospodarstwie domowym, wychowaniem dzieci oraz pracą w gospodarstwie rolnym męża. Nie ma własnych dochodów, jest całkowicie uzależniona finansowo od męża.

Uczestnik T. G. poza pracami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, dodatkowo wyjeżdża do pracy sezonowej za granicę.

Rodzina utrzymuje się głównie z pieniędzy zarobionych przez uczestnika, z płodów z gospodarstwa rolnego (mięso, ziemniaki, mleko, śmietana) oraz z zasiłków z (...): rodzinnego – 800 zł, świadczenia 500+ (aktualnie na troje dzieci), zasiłku na zakup posiłków – 200 zł.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Jaśle z 17.05.2016 r. ograniczono władzę rodzicielską stron: E. i T. G. nad ich małoletnimi dziećmi poprzez zastosowanie stałego nadzoru kuratora sądowego. Postępowanie wykonawcze w tej sprawie potwierdziło, że w rodzinie od dłuższego czasu dochodzi do aktów przemocy ze strony uczestnika T. G.. Uczestnik wielokrotnie dopuszczał się naruszenia nietykalności cielesnej żony, bijąc ją „gdzie popadnie”, używając wobec niej wulgaryzmów: „ty suko, ty kurwo”. Przemoc fizyczna w stosunku do wnioskodawczyni zaczęła się już wiele lat temu, tj. w okresie I Komunii Świętej syna R., wnioskodawczyni została uderzona przez męża za to, że się odkurzac popsuł. Później była jeszcze bita wiele razy przez męża, w tym także na oczach dzieci. Do incydentów z użyciem przemocy doszło także w styczniu i lutym 2019 r. Wówczas T. G. najpierw uderzył żonę w tył głowy, plecy, a później popchnął, w wyniku czego upadła. Wnioskodawczyni została zwyzywana przez uczestnika po tym, jak przeczytał on notatkę urzędową kuratora sądowego A. B. na swój temat. Jedną z takich sytuacji miała miejsce w nocy. Uczestnik

obudził żonę w nocy, zaczął wypytywać o czym rozmawiała z Policją, wyzywał i szarpał ją za włosy. Wnioskodawczynie uciekła do pokoju córki, gdzie spędziła resztę nocy (dowód: zeznania wnioskodawczynie w sprawie (...)- akta w załączeniu).

Uczestnik często wyśmiewa się z żony przy zwykłych czynnościach życia codziennego, takich jak np. jedzenie śniadania, wylicza jej ile zjadła, mówi, że powinna po nim zjadać okruchy i resztki z podłogi, które on zostawi. Zabrania jej kontaktu z rodziną – wnioskodawczynie nie może zapraszać członków swojej rodziny do domu, ani ich odwiedzać. Z siostrą utrzymuje kontakt tylko telefoniczny i rozmawia z nią poza domem, aby uczestnik nie słyszał (dowód: zeznania świadka M. T. w sprawie (...)). Często zmusza ją i dzieci do ciężkiej pracy np. przy przenoszeniu pustaków. Wnioskodawczynie z obawy przed nim nie może się sprzeciwić (dowód: przesłuchanie wnioskodawczynie – k. 33 - 36).

Uczestnik pobiera dopłaty do gospodarstwa rolnego, jednak pieniądze te pozostają w jego wyłącznej dyspozycji i wnioskodawczynie nawet nie zna kwot tych dotacji. Jedyne pieniądze jakimi dysponuje wnioskodawczynie to zasiłki z (...), przy czym uczestnik ściśle kontroluje, na co wnioskodawczynie wydaje te pieniądze, zmuszając ją do zbierania paragonów nawet za żywność i inne zakupy. Na tym tle również dochodzi do awantur i aktów agresji ze strony uczestnika, który kwestionuje sposób wydatkowania tych pieniędzy przez żonę. Zarzuca jej, że wydatki na żywność np. wędlinę drobiową lub żółty ser są niepotrzebne, bo ona i dzieci powinni jeść tylko to co wyprodukują z gospodarstwa rolnego – tj. głównie wieprzowinę (dowód: przesłuchanie wnioskodawczynie).

Uczestnik kontrolował żonę także w ten sposób, że pobierał wyciąg z konta bankowego i gdy widział, że za dużo pieniędzy wydała na opłaty, żywność, odzież to reagował w ten sposób, że bił ją. Powiedział m.in., że dzieci nie będą chodzić na basen, ani też nie będą jeździć na dwudniowe wycieczki, bo jest to za drogie. Syn, z kolei, nie może grać w piłkę, bo zniszczyłby buty.

W lutym br. miała miejsce sytuacja, kiedy to wnioskodawczynie wycofała upoważnienie mężowi do konta bankowego, na który wpływały zasiłki z (...). Kiedy uczestnik dowiedział się o tej sytuacji wszczął awanturę, zwyzywał żonę, która w końcu oddała mu pobrane z konta 790 zł (przesłuchanie wnioskodawczynie, także w sprawie (...)) w dniu 05.03.2019 r.).

Wnioskodawczynie przez wiele lat milczała na temat tego co dzieje się w domu. Bała się, że ujawnienie prawdy odnośnie zachowania uczestnika będzie dla niej jednoznaczne z kolejnymi awanturami, wyzwiskami lub pobiciem.

Z obawy przed agresją ze strony męża, powstrzymywała się ze złożeniem zawiadomienia do prokuratury o znęcaniu się uczestnika nad nią i dziećmi. Zwracała się w tej sprawie do kuratora rodzinnego z prośbą, aby postępowanie karne zostało zainicjowane przez kuratora, a nie przez nią.

Ostatecznie wnioskiem z 06.12.2018 r. takie zawiadomienie przez kuratora zostało złożone w Prokuraturze Rejonowej w J. i obecnie toczy się przeciwko uczestnikowi sporawa o psychiczne i fizyczne znęcanie się T. G. nad żoną i synem R. w okresie od czerwca 2016 r. do 6 grudnia 2018 r.

W dniu 26.02.2019 r. do Prokuratury Rejonowej w J. wpłynęło kolejne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znęcania się uczestnika nad żoną, wystosowane tym razem przez Zespół (...) przy (...) w T..

Wnioskodawczynie w toczącej się przeciwko uczestnikowi sprawie karnej, w dniu 10.01.2019 r. odmówiła jednak składania zeznań przeciwko mężowi, natomiast w dniu 08.02.2019 r. zmieniła zdanie i złożyła zeznania, w których zaprzeczyła jakoby uczestnik znęcał się nad nią, przerzucając winę za sytuację w domu na syna R.. Następnie, w dniu 26.02.2019 r. uzupełniła poprzednie zeznania, podając, że cały czas doświadcza przymusu i gróźb ze strony uczestnika, które powstrzymują ją od zeznania czegokolwiek niekorzystnego na temat męża. Uczestnik natomiast chce się pozbyć syna R. z domu i dąży do tego aby przeciwko synowi skierowano postępowanie karne za przemoc.

Dzieci stron nie rozumieją biernej sytuacji matki wobec agresji uczestnika. (...) R. i A. zwrócili się w tej sprawie do pracownika (...)

w T., wskazując, że matka w sytuacjach interwencji Policji jest każdorazowo zastraszana i zmuszana potwierdzać wersję zdarzeń podawaną przez T. G., a w kwestii zeznań w sprawie znęcania uczestnik straszy ją, że ją wyrzuci z domu, a także grozi śmiercią (dowód: zeznania świadka B. M. w sprawie (...), przesłuchanie E. G. w dniu 26.02.2019 r. w sprawie (...)).

W dniu 05.03.2019 r. w domu stron doszło do kolejnego incydentu przemocy uczestnika wobec żony, kiedy to uczestnik – przeczytawszy notatkę urzędową kuratora sądowego A. B. – skierował się w stronę garażu, gdzie przebywała wnioskodawczyni, zaczął ją wyzywać i grozić, że zabije siekierą. Zachowywał się agresywnie i chciał ją uderzyć, jednak zorientowawszy się, że do garażu nadszedł syn R., wycofał się. Wnioskodawczyni pozostała w garażu do czasu przybycia Policji, gdyż bała się wrócić do domu.

W konsekwencji tego zdarzenia uczestnik został zatrzymany przez Policję.

W związku z postawionym mu zarzutem znęcania się psychicznego i fizycznego zastosowano wobec T. G. środek zapobiegawczy

w postaci tymczasowego aresztowania – początkowo na okres 3 miesięcy tj. do 03.06.2019 r. a kolejno przedłożony do dnia 01.10.2019 r.

Biegli sądowi z zakresu psychiatrii po przeprowadzeniu badań uczestnika w sprawie Sądu Rejonowego wJ. (...) stwierdzili u niego osobowość nieprawidłową, skłonność do zachowań agresywnych i impulsywnych oraz problem z wyhamowaniem gwałtownych reakcji emocjonalnych (dowód: kserokopie notatek urzędowych kuratora specjalisty A. B.

w sprawie Sądu Rejonowego wJ. sygn. akt (...) – k. 10 - 13, dokumenty w aktach sprawy sygn. akt (...), przesłuchanie wnioskodawczyni – k. 33v. - 36, notatka urzędowa ww. kuratora – k. 10, dokumenty w aktach sprawy (...), (...) – akta w załączeniu).

Sam uczestnik pozostaje wobec siebie bezkrytyczny, nie ma sobie nic do zarzucenia w kwestii zachowania wobec członków rodziny. Zaprzecza stawianym mu zarzutom stosowania agresji i przemocy, wskazując, że to żona jest agresywna wobec niego, nie sprząta w domu, nie zbiera paragonów, przyłapał ją na wydatkach rzędu 350 zł za książki i gazety (k. 77). Uczestnik umawiał żonę do psychiatry (bez jej wiedzy i zgody), mówił, że przeszła załamanie nerwowe i powinna leczyć się psychiatrycznie (k. 35v.). W toczących się postępowaniach (karnym i opiekuńczym) przedstawia syna R. jako sprawcę przemocy

w rodzinie (dowód: przesłuchanie uczestnika – k. 76 - 77, protokoły przesłuchania świadków w aktach sprawy (...), (...), karty czynności nadzoru kuratora w sprawie O. (...))

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane w treści uzasadnienia dokumenty urzędowe, zgromadzone w sprawach toczących się przed tutejszym Sądem: karnej - (...), (...)i opiekuńczej - I. N. (...), O. (...). Stanowiły one dla Sądu w pełni wiarygodny materiał dowodowy sprawy, pozwalający ustalić rzeczywistą sytuację w rodzinie stron pod kątem przesłanek art. 11a ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U.2015.1390 j.t. ze zm.).

Podstawę przyjętych ustaleń w zasadniczej mierze stanowią zeznania samej wnioskodawczyni E. G., którym Sąd przypisał walor pełnej mocy dowodowej, albowiem złożone zostały w sposób szczerzy. Okoliczności wskazane przez wnioskodawczynię znajdują pełne potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w sprawie karnej, w tym w zeznaniach pracowników (...), syna R. G. oraz są zbieżne z ustaleniami kuratorów, poczynionymi w trakcie pełnionego nadzoru. Jednocześnie Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom uczestnika T. G. w zakresie w jakim utrzymuje on, że nigdy nie stosował wobec wnioskodawczyni przemocy fizycznej, słownej, jak też że nie miały miejsca z jego strony żadne akty agresji. Uczestnik jest w tym zakresie całkowicie bezrefleksyjny, a przedstawiona przez niego wersja zdarzeń stanowi głośną polemikę z treścią zasługujących na wiarę zeznań świadków i wnioskodawczyni.

Sąd postanowił o oddaleniu wniosków dowodowych pełnomocnika uczestnika odnośnie przesłuchania świadków wskazanych w odpowiedzi na wniosek, mając na uwadze, że wskazane osoby zamieszkują z dala od stron, nie utrzymują ze stronami częstego kontaktu, a z zeznań złożonych przez te osoby uprzednio w postępowaniu karnym wynika, że nie mają one bezpośredniej wiedzy na temat zachowania uczestnika w domu, opierając swoje wypowiedzi na swoich subiektywnych opiniach i przekonaniach. Wniosek dowodowy w tej postaci Sąd uznał zatem za nieprzydatny dla ustalenia istotnych faktów w sprawie i zarazem zmierzający do niecelowego wydłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 11a ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania.

Ustawową definicję przemocy w rodzinie zawiera art. 2 pkt 2 powołanej ustawy, zgodnie z którym przez pojęcie „przemoc w rodzinie” należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia lub krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Przesłankami do żądania, aby sąd zobowiązał członka rodziny do opuszczenia mieszkania, jest więc wspólne zamieszkiwanie (wspólne zajmowanie mieszkania) oraz zachowanie członka rodziny, polegające na stosowaniu przemocy w rodzinie, które czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie. Przesłanki te muszą zostać spełnione łącznie.

Na gruncie ww. ustawy przyjmuje się, że dla uznania przemocy w rodzinie istotne są demonstracja i wykorzystanie siły lub władzy w sposób, który jest krzywdzący dla innych członków rodziny. Przemoc w rodzinie charakteryzuje się więc tym, że jest intencjonalna, a sprawca działa w sposób zamierzony. Po drugie, przemoc ta ma miejsce w sytuacji, gdy siły są nierównomierne, jedna ze stron ma przewagę nad drugą. Przemoc narusza prawa i dobra osobiste, powoduje cierpienia oraz szkody. Sprawca, wykorzystując przewagę siły, narusza więc prawa ofiary i naraża jej zdrowie na szkody, zaś doświadczenie cierpienia sprawia, że ofiara ma mniejszą zdolność do samoobrony. Jednocześnie, żądanie zobowiązania przez sąd danej osoby do opuszczenia mieszkania przysługuje osobie dotkniętej przemocą niezależnie od tego, czy sprawcy tej przemocy można zarzucić popełnienie przestępstwa. Jest więc niezależne od tego, czy wobec osoby stosującej przemoc, toczy się lub zakończyło się postępowanie w sprawie o popełnienie takiego przestępstwa. Chociaż przemoc w rodzinie nie musi polegać na popełnieniu przestępstwa czy wykroczenia, to jednak często zachowanie sprawcy wyczerpuje zmienioną czynów zabronionych pod groźbą kary, zwłaszcza przestępstw art. 207 k.k., czy art. 217 k.k. (por. Sylwia Spurek, Komentarz do art. 2 i 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Lex 2012 r.).

Przekładając powyższe regulacje na kanwę niniejszej sprawy Sąd uznał, że zachowanie uczestnika wobec wnioskodawczyni wyczerpuje wszelkie znamiona przemocy w rozumieniu ww. przepisów. Fakt stosowania przemocy przez T. G. wobec wnioskodawczyni jest w niniejszej sprawie w zasadzie niewątpliwy. Uczestnik, aczkolwiek nie wypowiada wprost, jakoby stosował przemoc wobec wnioskodawczyni, opisując sytuację panującą w rodzinie daje potwierdzenie swojej impulsywności, braku tolerancji, nadmiernej nerwowości i drażliwości. Pomimo, takiego zespołu cech osobowości (uznanego przez biegłych sądowych w postępowaniu karnym za osobowość nieprawidłową), jednocześnie uczestnik zaprzecza, aby wyzywał żonę, używał wobec niej poniżających wulgaryzmów, bił, pozostając bezkrytycznym wobec swojego zachowania. Obciążające go zeznania żony i syna R. uważa za zмовę, mataczenie.

Okoliczności sprawy jasno wskazują, że wnioskodawczyni pozostaje w całkowitej ekonomicznej zależności od męża. Nie posiada własnego majątku, własnych dochodów, jedyne pieniądze, jakimi dysponuje to zasiłki z (...)u, z których musi skrupulatnie rozliczać się przed mężem. Z powodu zakwestionowania przez uczestnika wydatków na żywność niejednokrotnie doświadczała wywisk i agresji. Wnioskodawczyni jest przy tym świadoma ciężących na niej obowiązków rodzicielskich wobec małoletnich dzieci, które potrzebują, aby o nie zadbać i zaspokoić ich podstawowe potrzeby. Mając na uwadze tę ekonomiczną, jak również fizyczną przewagę uczestnika nad żoną w pełni zrozumiała jest dla Sądu zmienna postawa wnioskodawczyni ujawniona na etapie karnego postępowania przygotowawczego. Wnioskodawczyni ma świadomość, że złożenie niekorzystnych zeznań przeciwko mężowi przyniesie jej falę kolejnych represji z jego strony, a zważając, że uczestnik w przeszłości wielokrotnie dopuszczał się wobec niej gróźb śmierci, ma obawy, że może je w końcu spełnić.

W ocenie sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, iż zachowanie uczestnika jest rażąco naganne, a także iż swym zachowaniem uniemożliwiania on wspólne z nim zamieszkiwanie.

Co istotne, incydenty opisywane przez wnioskodawczynię w niniejszym postępowaniu, a potwierdzone przez zeznania świadków pracowników (...), kuratorów i psychologów – w sprawach O. (...)i (...)– mają charakter powtarzający się. Należy zauważyć, że przestępstwo znęcania, o jakie uczestnik został oskarżony dotyczy okresu ponad 2 lat, z datą końcową 6 grudnia 2018 r. Nie przesądzając wyniku postępowania karnego, należy zauważyć, że okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że uczestnik także i po tym okresie dopuszczał się aktów przemocy wobec żony, m.in. w lutym i w marcu br.

Okoliczność, że Sąd orzekający w sprawie karnej nie znalazł podstaw do odstąpienia od stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania m.in. z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo spełnienia gróźb kierowanych wobec żony, stanowi niejako potwierdzenia tego, co ustalili Sądowi orzekającemu w niniejszej sprawie, a więc, że sytuacja w tej rodzinie nie zmieniła się, a dalsze wspólne zamieszkiwanie stron byłoby nader uciążliwe i zagrażające zdrowiu - nie tylko psychicznemu - wnioskodawczyni.

Należy zwrócić uwagę, że pojęcie przemocy w rodzinie w ujęciu ustawowym nie wymaga, aby przemoc przybierała każdorazowo postać agresji fizycznej (naruszania nietykalności cielesnej, czy powodowania uszczerbku na zdrowiu fizycznym). Wystarczające w tym zakresie jest stwierdzenie, że mamy do czynienia z agresją słowną, godzącą w dobra osobiste i godność osoby pokrzywdzonej, a takie okoliczności zostały w materiale dowodowym tej sprawy potwierdzone. Opisane zachowania uczestnika niezaprzeczalnie naruszają bowiem prawa i dobra osobiste wnioskodawczyni, naruszają jej godność, wywołują cierpienia i krzywdy moralne u wyżej wymienionej.

Oczywistym jest, że takie ataki zarówno werbalne, jak i fizyczne niewątpliwie wywołują u wnioskodawczyni poczucie obawy o własne życie i zdrowie. Z tego względu nie może budzić najmniejszych wątpliwości, że opisane wyżej naganne zachowania uczestnika czynią wspólne zamieszkiwanie z uczestnikiem - będącym sprawcą przemocy w rodzinie w rozumieniu art. 2 pkt 2 u.p.p.r. - szczególnie uciążliwym, a okoliczność, że przeciwko uczestnikowi - nie zapadł wyrok karny za znęcanie, nie stanowi przeszkody dla uznania zasadności wniosku w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego należało stwierdzić, że spełnione zostały ujęte w art. 11a ust. 1 u.p.p.r. ustawowe przesłanki uzasadniające zobowiązanie uczestnika jako sprawcy przemocy w rozumieniu przepisów tej ustawy, do opuszczenia mieszkania w G. nr (...) (pkt. I sentencji postanowienia).

Nakaz orzekany w niniejszym trybie ma charakter czasowy i nie powoduje utraty tytułu prawnego, a jedynie czasowe ograniczenie korzystania z lokalu. Wymieniony przepis nie wyklucza więc zobowiązania do opuszczenia mieszkania

przez osobę, która jest wyłącznym jego właścicielem. Nakaz ma charakter czasowy bowiem w razie zmiany okoliczności może być zmieniony lub uchylony (art. 11a ust 2 ustawy).

Sąd nie przyznał uczestnikowi prawa do lokalu socjalnego bowiem jest on sprawcą przemocy w rodzinie. Ponadto zgodnie z art. 11a ust. 3 ustawy

o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie do wykonania obowiązku orzeczonego na podstawie ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy o egzekucji obowiązku opróżnienia lokalu służącego zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika. Innymi słowy stosuje się art. 1046 k.p.c., w szczególności § 4 zgodnie, z którym jeżeli dłużnikowi nie przysługuje pomieszczenie zastępcze komornik niezwłocznie wykonując orzeczenie występuje do gminy właściwej ze względu na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu z wnioskiem o wskazanie noclegowni, schroniska lub innej placówki zapewniającej miejsca noclegowe, do której dłużnik zostanie usunięty.

Z art. 14 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów wynika zasada obligatoryjnego zamieszczania przez sąd w wyroku eksmisyjnym pozytywnego lub negatywnego rozstrzygnięcia o uprawnieniu do lokalu socjalnego osób, których dotyczy nakaz opróżnienia lokalu.

O kosztach postępowania w punkcie III - V postanowienia Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

Z uwagi na przedmiot niniejszego postępowania, nakład pracy adwokata, wysokość wynagrodzenia pełnomocnika (150 %), przyznanego uczestnikowi

z urzędu ustalono na podstawie § 13 pkt 1 w zw. z § 5 w zw. z § 4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2017 r. poz.1796).